

**KANCELARIA SENATU**

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 98/2010

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Strasburg, 13 – 16 grudnia 2010 r.

Sesja plenarna Parlamentu Europejskiego w dniach 13 – 16 grudnia 2010 r. w Strasburgu była pełna ważnych wydarzeń - nagroda Sacharowa, budżet na 2011 r., WikiLeaks, toksyczne zabawki i pozwolenia na pracę dla imigrantów.

Nagroda Sacharowa dla kubańskiego dysydenta bez obecności laureata, budżet UE na 2011 r. przyjęty po trudnych negocjacjach, trudne pytania na temat WikiLeaks do szefa Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso i brak porozumienia w sprawie jednolitego pozwolenia na pracę i pobyt w Unii. Podczas ostatniej w tym roku sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu nie zabrakło dramatycznych momentów. Laureat tegorocznej nagrody Sacharowa **Guillermo Farinas** nie mógł być na środowej ceremonii, bo nie dostał zgody kubańskich władz na wyjazd. Symbolicznie czekało na niego puste krzesło przewieszone kubańską flagą, a eurodeputowani mogli wysłuchać jego nagranego przesłania. Wśród wielu wyjątkowych gości, którzy byli na ceremonii przyznania nagrody Sacharowa było też troje "fanów" profilu Parlamentu Europejskiego na Facebooku. Wygrali wyjazd na tę wyjątkową sesję plenarną w konkursie, w którym wzięło udział ponad dwa tysiące osób.

Eurodeputowani przyjęli przepisy dotyczące **inicjatywy obywatelskiej**. Milion obywateli z co najmniej siedmiu krajów UE będzie mogło zaproponować zmiany w unijnym prawie. Ten instrument, który oddaje władzę bezpośrednio w ręce obywateli, był przewidziany w Traktacie z Lizbony. Wejdzie w życie z końcem przyszłego roku.

Unijny budżet na 2011 r. wreszcie przyjęty! 141,8 mld euro środków na zobowiązania (to maksymalna kwota dostępna na wszystkie działania i programy przewidziane na dany rok) i 126,5 mld euro na płatności (to środki przeznaczone do faktycznego wypłacenia w 2011 r.) - tyle warty jest przegłosowany przez PE budżet. Jego przyjęcie na czas umożliwi finansowanie

kluczowych unijnych polityk, w tym m.in. programów dla młodzieży, programów wspomagających innowacyjność i rozwijanie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie.

Na sesję plenarną wróciła też **sprawa kurczaków**. Do stycznia 2012 r. ma wejść w życie zakaz hodowania kur niosek w ciasnych klatkach. Europosłowie obawiają się, że część krajów może nie zdążyć z przyjęciem na czas tych przepisów. W przyjętej rezolucji deputowani poprosili Komisję Europejską o informację na temat stanu przygotowań krajów członkowskich i działań, jakie Bruksela będzie podejmować wobec krajów pozwalających na hodowlę kur w złych warunkach.

Na sesji nie zabrakło trudnych tematów politycznych. Deputowani wypytywali szefa KE Jose Manuela Barroso o sprawę portalu **WikiLeaks**. „To co się stało w USA może się stać wszędzie. Żaden system nie jest w 100 proc. Odporny” – ostrzegął przewodniczący Barroso. Szef KE nie chciał jednak komentować treści przecieków. Podkreślał, że depesze powinna skomentować sama amerykańska dyplomacja. We wrześniu Komisja przedstawiła projekt, który ma poprawić bezpieczeństwo internetowe (wprowadza m.in. wyższe kary i lepszą współpracę krajów członkowskich).

Europosłowie zajęli się też sprawą delikatną, jaką są **rozwoły**. Chodzi o pary międzynarodowe (takich w UE jest aż 16 mln). Dziś nie do końca wiadomo, jakie przepisy stosować w przypadku międzynarodowego rozwodu. Dzięki nowym zasadom para będzie mogła wybrać za pomocą przepisów, którego państwa zostanie dokonany rozwód. To pierwszy przykład „unijnej wzmocnionej współpracy” - te przepisy będą na razie obowiązywać w 14 krajach UE (**nie w Polsce**).

W przyjętej podczas sesji rezolucji deputowani wezwali również do **lepszej ochrony konsumentów przed nachalną i zwodniczą reklamą**. To według posłów konieczne by chronić naszą prywatność, a także tych, którzy najbardziej są podatni na reklamę - czyli np. dzieci.

Eurodeputowanym nie udało się dojść do porozumienia w sprawie **jednolitego porozumienia na pobyt i pracę w UE dla legalnych imigrantów**. Po tym jak w głosowaniu przyjęto część poprawek, tekst tak się zmienił, że nie był do zaakceptowania przez większość posłów. Projekt został więc odesłany do prac w komisjach.

Na agendzie znalazły się też **zabawki**, które niestety mogą zawierać toksyczne substancje. Europosłowie chcą m.in. wprowadzenia limitów na niektóre szkodliwe substancje wykorzystywane przy produkcji zabawek, a także lepszy nadzór na rynkiem. To nie jest łatwe zadanie, bo nawet naukowcy nie zgadzają się co do tego, jaka poziom substancji toksycznych jest szkodliwy dla zdrowia.

Poniżej zamieściłam szczegółowe omówienie głównych tematów sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 13 – 16 grudnia br. w Strasburgu:

1. INSTYTUCJE - Ceremonia bez laureata, rocznica stanu wojennego, debata budżetowa i Cancun

Jerzy Buzek poinformował, że laureat nagrody Sacharowa Guillermo Fariñas nie dostał zgody od reżimu Castro na odebranie wyróżnienia.

Przewodniczący Buzek poinformował, że tegoroczny laureat Nagrody Sacharowa, kubański dysydent Guillermo Fariñas ma problemy z uzyskaniem pozwolenia na opuszczenie kraju. Jerzy Buzek wspominał także o 29. rocznicy stanu wojennego w Polsce, który był próbą zduszenia społecznego ruchu Solidarność. Przewodniczący zapowiedział także dwie ważne debaty - w sprawie budżetu na 2011 rok oraz wyników konferencji klimatycznej w Cancun.

• Ceremonia bez laureata

Laureatem nagrody Parlamentu Europejskiego im. Sacharowa na rzecz Wolności Myśli został kubański dysydent Guillermo Fariñas. Tym razem, nie pierwszy raz w historii tego wyróżnienia, na uroczystości ponownie może zabraknąć laureata. „Pan Fariñas ma trudności z przyjazdem i osobistym odebraniem nagrody, pomimo iż zabiegałem o to w liście do Prezydenta Kuby, Pana Raula Castro. Oczekujemy, że problemy z przyjazdem Pana Fariñasa do Strasburga zostaną odnotowane także przez Lady Ashton, która uwzględni ten fakt w dalszych relacjach z Kubą. Mamy nadzieję, że laureat jeszcze do nas dotrze” - powiedział przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

• Rocznicą stanu wojennego

Jerzy Buzek przypomniał także, że 29 lat temu, 13 grudnia 1981 roku, wprowadzono w Polsce stan wojenny. „Władze komunistyczne chciały w ten sposób zdusić rosnący w siłę ruch Solidarności. Aresztowano tysiące działaczy opozycji, a ponad sto osób straciło życie. Po blisko trzech dekadach od tamtych wydarzeń wspominamy tych, którzy odważyli się ryzykować swoje życie by wyzwolić Europę spod jarzma komunizmu.”

• Cancun

„Społeczność międzynarodowa osiągnęła w Cancun pewien postęp. W negocjacjach brała udział także delegacja Parlamentu Europejskiego. Wspólnie z Panią komisarz Hedegaard zastanowimy się na ile wypracowane porozumienie jest dla nas satysfakcjonujące i jakie powinny być następne kroki” - powiedział Jerzy Buzek.

- **Kara dla posła Bloom'a**

W związku z zachowaniem posła Godfrey'a Bloom'a na sesji plenarnej w dniu 24 listopada przewodniczący PE postanowił - w oparciu o artykuły 9 i 153 Regulaminu - nałożyć na niego sankcję utraty prawa do otrzymywania dodatku pobytowego przez okres 7 dni.

2. BUDŻET - Parlament Europejski zatwierdził pomoc dla zwolnionych pracowników z Wielkopolski

Parlament Europejski zatwierdził wsparcie finansowe dla 779 byłych pracowników związanych z branżą samochodową i stoczniową w Polsce oraz 2312 zwolnionych pracowników w Hiszpanii (handel detaliczny, branża samochodowa i budownictwo), 2554 pracowników w Słowenii (branża odzieżowa) i 1181 pracowników w Niemczech (przemysł maszynowy). Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji.

Oba polskie wnioski dotyczą przedsiębiorstw z Wielkopolski - pierwszy to wniosek dwóch firm z branży samochodowej, drugi - zakładów H. Cegielski - Poznań, jedyne go producenta silników okrętowych oraz jego dostawców.

- **Szczegóły polskiej aplikacji:**

Wielkopolskie Automotive (SEWS i Leoni-Autokabel)

590 osób objętych pomocą w 2 przedsiębiorstwach

Całkowity zaplanowany budżet 973 965 euro

Wkład EFG 633 077 euro

H.Cegielski-Poznań

189 osób objętych pomocą

Całkowity zaplanowany budżet € 175 770

Wkład EFG 114 250 euro

Przyznane środki zostaną przekazane na szkolenia i przekwalifikowanie pracowników, pomoc w samozatrudnieniu oraz sprzęt i przystosowanie miejsca pracy i będą wydatkowane przez miejscowe urzędy pracy.

Hiszpanie zwrócili się o pomoc w wysokości 8,73 mln euro dla bezrobotnych pracowników w trzech regionach: Walencji (kilka przedsiębiorstw z branży budowlanej i tekstylnej), Katalonii (firma Lear, produkująca urządzenia elektryczne do samochodów) oraz Aragonii (przedsiębiorstwa zajmujące się handlem detalicznym). Słowenia wniosowała o 2,25 mln euro na wsparcie byłych pracowników Mura European Fashion Design. Niemcy ubiegają się o 8,30 mln euro dla zwolnionych pracowników Heidelberger Druckmaschinen AG w Badenii-Wirtembergii.

To pierwsze polskie wnioski w historii EGF zaaprobowane przez Parlament Europejski. Trzecia aplikacja, z Podkarpacia, jest obecnie analizowana przez Komisję Europejską. W tym samym okresie, od 2008 roku, Hiszpania wnioskowała o wsparcie EGF już 11 razy: 3 w 2008 roku, 2 w 2009 i 6 w 2010.

Fundusz Dostosowania do Globalizacji powstał w celu wspierania pracowników zwalnianych w rezultacie strukturalnych zmian w światowej gospodarce, następujących w wyniku globalizacji lub kryzysu finansowego. Wsparcie ma pomóc w ich reintegracji na rynku pracy. Roczny pułap Funduszu to 500 milionów euro.

Wszystkie stanowiska przygotowane zostały przez odpowiedzialną za Fundusz Dostosowania do Globalizacji w komisji budżetowej włoską deputowaną Barbarę Materę (EPP).

3. BUDŻET - Parlament przyjął budżet UE na 2011 rok

Parlament Europejski przyjął budżet UE na 2011 rok, uwzględniając większość priorytetów, na których zależało posłom, zachowując jednocześnie limit wydatków zaproponowany przez państwa członkowskie. W ramach negocjacji budżetowych posłowie uzgodnili z Radą i Komisją realizację wielu celów politycznych związanych z procedurą budżetową.

W budżecie na 2011 rok znalazło się więcej środków na priorytety określone przez Parlament, takie jak badania, innowacje, edukację, energetykę i wsparcie dla Palestyny, utrzymując jednak w ryzach ogólny poziom wydatków. Kilka przykładów finansowania niektórych zadań priorytetowych znajduje się poniżej (wszystkie wielkości to wartości po stronie zobowiązań).

- **1a Wzrost i zatrudnienie: Konkurencyjność** - Posłowie przeznaczyli zwiększone środki na programy ustawicznego kształcenia zawodowego (+€18 mln), program na rzecz innowacyjności i przedsiębiorczości (+€10 mln) i program inteligentna energia dla Europy (+€10 mln).
- **1b Wzrost i zatrudnienie: Spójność** - posłowie dodali nową linię budżetową w wysokości 2,5 mln euro na strategię Morza Bałtyckiego.
- **2 Zarządzanie zasobami naturalnymi i ich ochrona** - +€6,7 mln na program Life+, +€2 mln na wsparcie gospodarowania zasobami rybnymi.
- **3a Wolność, Bezpieczeństwo i Sprawiedliwość** - +€2,35 mln na program Daphne na rzecz walki z przemocą wobec kobiet i dzieci oraz +€1 mln na zapobieganie aktom terrorystycznym.
- **3b Obywatelstwo** - +€4 mln na wsparcie Specjalnych Igrzysk Olimpijskich (paraolimpiady) w Atenach oraz +€3 mln na program Młodzież w działaniu.
- **UE na arenie międzynarodowej** - +€100 mln dla Palestyny, na rzecz procesu pokojowego i UNRWA,

W większości linii budżetowych posłowie przyjęli poziom wydatków proponowany przez Komisję Europejską w propozycji budżetu z 26 listopada: poziom zobowiązań w kwocie 141,8 mld euro oraz płatności na poziomie 126,5 mld euro. Parlament zawsze przywiązywał większą wagę do poziomu zobowiązań, ponieważ to one decydują o wielkości przyszłych wydatków.

Ponadto, zgodnie z porozumieniem Rady, Parlamentu i Komisji, jeśli będą potrzebne dodatkowe pieniądze na wypełnienie zobowiązań prawnych UE, zostaną wprowadzone poprawki do budżetu, ponieważ w budżecie Unii nie może być deficytu.

Budżet 2011 € mln	Budżet 2010		Perspektywa finansowa 2011		Budżet 2011	
	Zobowiązania	Płatności	Zobowiązania	Płatności	Zobowiązania	Płatności
Dział						
1a Wzrost i zatrudnienie: Konkurencyjność	14.863	11.343	12,987	-	13.521	11.628
1b Wzrost i zatrudnienie: Spójność	49,387	36.371	50.987	-	50,981	41,652
2 Zarządzanie zasobami naturalnymi i ich ochrona	59.499	58.136	60.338	-	58.659	56.379
3a Wolność, Bezpieczeństwo i Sprawiedliwość	1.006	739	1.206	-	1.139	813
3b Obywatelstwo	681	672	683	-	683	646
4. UE na arenie międzynarodowej	8.141	7.788	8.430	-	8.754	7.238
5 Administracja	7.907	7.907	8.334	-	8.173	8.172
Łącznie	141.484	122.955	142.965	134.280	141.909	126.527
Jako % DNB	1.17%	1.02%	1,14%	1.07%	1,13%	1.01%

- **Polityczne żądanie Parlamentu Europejskiego - własne źródła finansowania**

Oprócz rozmów o samym budżecie Parlament wysunął w trakcie negocjacji szereg żądań o charakterze politycznym, które sprowadzały się do praktycznej implementacji zapisów Traktatu Lizbońskiego. Parlament wysunął siedem żądań, które zostały zawarte w rezolucji przyjętej w październiku. Główne z nich dotyczyły zaangażowania Parlamentu w negocjacjach nad przyszłą perspektywą finansową oraz nad systemem własnych źródeł finansowania. W przypadku tego ostatniego Komisja Europejska wystąpi z formalną propozycją do końca czerwca 2011 roku, co umożliwi prowadzenie rozmów nad tym zagadnieniem jednocześnie z rozmowami nad przyszłą wieloletnią perspektywą finansową. Konieczność zaangażowania Parlamentu w tę procedurę jest zapisana w Traktacie (Art. 312.5, 324 i 311), ale wymaga jeszcze praktycznego wdrożenia.

- **Zaangażowanie Parlamentu w przyszłych negocjacjach**

Po prawie dwóch miesiącach rozmów, parlamentarni negocjatorzy osiągnęli porozumienie z Radą, które zostało poparte przez państwa członkowskie. Zawiera ono zobowiązanie następnym czterech krajów sprawujących prezydencję (Węgier, Polski, Danii i Cypru) do uwzględnienia roli Parlamentu.

Parlamentowi udało się również przekonać do systematycznej oceny europejskiej wartości dodanej w przyjmowanych projektach prawnych i jej finansowania. Zostanie przygotowany raport szacujący koszty braku rozwiązań wspólnotowych oraz ewaluacja korzyści synergii budżetu UE i budżetów krajowych. Parlament chce w ten sposób zapewnić, że podatnicy unijni uzyskują najlepszą relację jakości do ceny.

Osiągnięto także kompromis w sprawie nowych priorytetów wynikających z Traktatu Lizbońskiego, dla których nie uwzględniono jeszcze środków w budżecie na 2011 rok. Komisja Europejska zobowiązała się do zbadania, jak te nowe obszary priorytetowe można zwiększyć w budżecie na 2012 i 2013.

W przeciwieństwie do lat poprzednich obecna dyskusja o tych istotnych kwestiach toczyła się na odpowiednim poziomie, z udziałem premiera Belgii Leterme, przewodniczącego Komisji Barroso oraz wielu szefów rządów i głów państw.

Kwestię elastyczności w budżecie - reagowania na nieprzewidziane wydatki w przypadku zagrożenia lub nowych zadań UE i finansowanie projektu badawczego syntezy jądrowej ITER.

4. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Stały mechanizm kryzysowy w celu ochrony stabilności finansowej strefy euro

Parlament jest przekonany, że stały mechanizm kryzysowy powinien w szczególności określać udział sektora prywatnego w podziale obciążeń, zaangażowanie krajów spoza strefy euro oraz konsekwencje dla unijnego budżetu. W rezolucji przyjętej przez Parlament posłowie podkreślają potrzebę stworzenia jednolitego rynku eurobligacji i powołania agencji zarządzającej kryzysami zadłużenia.

Parlament przestrzega przed podejmowaniem decyzji na zamkniętych posiedzeniach, po całonocnych debatach we własnym gronie państw członkowskich UE. Posłowie przekonują, że Parlament powinien być ściśle zaangażowany w proces decyzyjny, aby zagwarantować jego przejrzystość i wiarygodność wobec rynków i obywateli. Szczegóły proponowanego mechanizmu kryzysowego powinny być negocjowane wspólnie przez Parlament i państwa członkowskie. Decyzję w sprawie utworzenia stałego mechanizmu kryzysowego należy rozpatrywać łącznie z przyszłym pakietem legislacyjnym w sprawie zarządzania gospodarczego.

Rezolucja podkreśla konieczność zachowania przejrzystości mechanizmu, w przeciwnym razie trudno będzie mu spełniać stabilizacyjną rolę. Udział sektora prywatnego w ponoszeniu obciążeń powinien być rozpatrywany indywidualnie dla każdego przypadku. Komisja

powinna przedstawić komunikat zawierający wszechstronny opis mechanizmu stabilizacyjnego, wyjaśniający pozycję inwestorów, oszczędzających i uczestników rynku oraz stwierdzający, że będzie on w pełni spójny z polityką MFW i praktyką MFW w odniesieniu do udziału sektora prywatnego, aby rozwiązać obawy rynku.

Parlament zwraca się do Komisji o uszeregowanie pod względem ważności wydatków z budżetu UE, aby w przypadku konieczności anulowania wydatków ustalona była ich kolejność.

- **Euroobligacje**

Rezolucja odnosi się również do źródeł obecnego kryzysu zadłużenia, marazmu na rynkach kredytowych, który utrudnił i zwiększył koszty refinansowania zadłużenia. Parlament proponuje powołanie europejskiej agencji, która zapewniłaby stabilizację rynków poprzez ustanowienie płynnego rynku obligacji europejskich. Komisja powinna także przeanalizować i zaproponować inne możliwości lub instrumenty umożliwiające finansowanie państw członkowskich.

- **Zasady korzystania ze wsparcia**

Zdaniem posłów warunki uzyskania wsparcia w ramach proponowanego mechanizmu kryzysowego powinny służyć przywróceniu zrównoważonego wzrostu, a nie odzyskiwaniu stabilności kosztem najsłabszych poprzez obniżanie minimalnych dochodów i pogłębianie ubóstwa i nierówności.

- **Co dalej?**

Oczekuje się, że decyzję odnośnie ogólnych ram dla ustanowienia mechanizmu kryzysowego Rada Europejska podejmie w piątek. Szczegółowe propozycje powinny pojawić się w 2011 roku. W tym samym czasie kontynuować będą prace posłowie z komisji ekonomicznej i monetarnej odpowiedzialni za wypracowanie porozumienia z państwami członkowskimi dotyczącego nowych zasad zarządzania gospodarczego (ładu gospodarczego). Konkretnie propozycje mogą zostać przedstawione w styczniu.

5. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Afganistan: radykalna zmiana strategii UE

Czas, żeby przyznać, że misja w Afganistanie okazała się porażką i doprowadziła wręcz do pogorszenia sytuacji w kraju - tak uznali deputowani, przegłosowując kontrowersyjny raport, obwiniający siły koalicyjne o błędne prognozy. Nowa strategia UE powinna opierać się na pełnej współpracy z Afgańczykami i uwzględniać w negocjacjach również Talibów.

Unijna strategia dotycząca Afganistanu potrzebuje przemyślenia i radykalnych zmian. Według przyjętego tekstu, należy przyznać, że poziom bezpieczeństwa i wskaźniki społeczno-gospodarcze w Afganistanie wciąż się obniżają pomimo trwających już niemal dziesięć lat działań i inwestycji wspólnoty międzynarodowej; trzeba też zrozumieć, że niezbędna jest ścisła współpraca ze stroną afgańską. Koalicjanci coraz częściej postrzegani przez ludność jako okupanci - ostrzegają deputowani. Potrzebne jest bardziej skoordynowane podejście do tego regionu, zwrócenie większej uwagi na aspekty cywilne, podjęcie konkretnych środków m.in. na rzecz zwalczania ubóstwa oraz dyskryminacji kobiet.

Poza Maltą i Cyprzem, wszystkie państwa członkowskie UE są zaangażowane w Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie. Niemal 32 000 żołnierzy z państw UE stanowi 24,2% ISAF.

Posłowie proponują, by nowa strategia w kwestii Afganistanu skupiła się na czterech głównych elementach: pomocy międzynarodowej, skutkach procesu pokojowego, wpływie szkolenia sił policyjnych oraz likwidacji upraw opium poprzez zaproponowania rozwiązań alternatywnych.

- **Proces pokojowy**

Parlament uważa, że planując działania w Afganistanie, nie doceniono obecności Talibów i przeceniono potencjał rządu Karzaja w zakresie administrowania państwem - w efekcie zadanie przebudowy i rozwoju państwa zepchnięto na drugi plan.

„Jedynym możliwym rozwiązaniem jest rozwiązanie polityczne - powinno ono obejmować negocjacje (które powinny ostatecznie zostać podjęte po zawieszeniu broni) z Talibami i innymi walczącymi grupami, a także innymi podmiotami politycznymi w kraju gotowymi do udziału w rządzie jedności narodowej zdolnym do zakończenia wojny domowej, w której kraj pogrążony jest od prawie trzydziestu lat oraz do zapewnienia pewnego poszanowania praworządności i podstawowych praw człowieka” - uznali w tekście deputowani, przyznając jednocześnie, że: „aby wypracować rozwiązanie polityczne, należy dać nowej polityce antyrebelianckiej czas na wykazanie wyników zgodnie z harmonogramem ogłoszonym przez prezydenta Obamę”. Zważywszy, że prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, że siły amerykańskie zaczną wycofywać się w lipcu 2011, nowy termin przekazania kontroli nad bezpieczeństwem Afgańczykom to koniec roku 2014.

Deputowani wymieniają trzy główne warunki, przy spełnieniu których proces pokojowy może mieć miejsce. Są to: zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron w negocjacje mające na celu wydalenie Al-Kaidy z kraju oraz uniemożliwienie jej wspierania międzynarodowego terroryzmu, a także wydalenie wszelkich innych grup terrorystycznych; podjęcie działań w celu likwidacji upraw maku; ustanowienie polityki promowania i poszanowania podstawowych praw człowieka i afgańskiej konstytucji.

- **Policja**

Posłowie wyrażają zaniepokojenie poziomem szkolenia krajowej policji afgańskiej, oraz rekrutacją do niej, (często przeprowadzaną przez prywatne amerykańskie firmy ochroniarskie), wysokim wskaźnikiem analfabetyzmu oraz częstymi przypadkami uzależnienia policjantów od narkotyków. Parlament wzywa więc do poprawy międzynarodowej współpracy i koordynacji w celu zwiększenia potencjału w zakresie szkoleń policyjnych i w celu dalszej poprawy skuteczności programów szkoleniowych oraz proponuje, by EUPOL i NATO/ISAF uruchomiły szeroko zakrojony program szkoleniowy, obejmujący jednostki krajowej policji.

- **(Nad)użycie pomocy międzynarodowej**

Deputowani potępiają w raporcie fakt, że znaczna część europejskiej i międzynarodowej pomocy finansowej przepada w procesie rozdzielania środków, co bezlitośnie ujawniono przy okazji niedawnego skandalu związanego z Bankiem Kabulskim, i zwraca uwagę na cztery główne przyczyny tych strat: marnotrawstwo, nadmierne koszty pośrednictwa i bezpieczeństwa, zawyżanie kosztów usług i korupcja. W tym kontekście, PE z zadowoleniem przyjął decyzję konferencji kabulskiej, w której przewidziano, zgodnie z wnioskiem Afgańczyków, że do 2012 r. 50% pomocy międzynarodowej będzie przekazywane przez afgański budżet krajowy.

Starając się przeciwdziałać brakowi koordynacji oraz przejrzystości w kwestii pomocy, deputowani wzywają UE do stworzenia scentralizowanej bazy danych i przeprowadzenia analiz kosztów i wpływu wszelkiej pomocy UE dla Afganistanu, ponieważ brak kompleksowych, aktualnych i przejrzystych danych osłabia skuteczność pomocy.

Raport zwraca również uwagę na ogromne koszty prowadzenia działań zbrojnych poniesione w Afganistanie w latach 2001-2009 (które szacuje się na 300 mld USD, co przewyższa ponad dwudziestokrotnie PKB Afganistanu) i zauważa, że „decyzja przekazania łańcucha dostaw wojskowych USA w prywatne ręce, bez zapewnienia żadnych wiarygodnych kryteriów zapewniających odpowiedzialność, przejrzystość i legalność, prowadzi do wymuszeń i nadużyć, ponieważ watażkowie, lokalna mafia i w końcu przywódcy Talibów przejmują znaczącą część zysków z logistyki wojskowej w Afganistanie, które wynoszą 2,2-3 mld USD”. Deputowani krytykują też USA za: „próby obalenia przywódców rebeliantów przy użyciu zdalnie sterowanych samolotów, sił specjalnych USA i lokalnych bojówek, co budzi wątpliwości z prawnego punktu widzenia oraz często pociąga za sobą ofiary wśród ludności cywilnej i dyskredytuje międzynarodową interwencję.”

- **Hodowla opium**

Czwartym priorytetem w nowej strategii powinny być wysiłki na rzecz stopniowego ograniczenia upraw opium w Afganistanie i w związku z tym wzywa zapewnienia innych opłacalnych źródeł dochodu (takich jak np. uprawa szafranu) dla 3,4 mln Afgańczyków, którzy żyją z opium, oraz do poprawy sytuacji pozostałej części wiejskiej ludności Afganistanu. Posłowie wzywają do przeprowadzenia pięcioletniego krajowego planu eliminacji nielegalnego opium, obejmującego konkretny harmonogram i standardy, który miałby być realizowany przez odrębną agencję z własnym budżetem i personelem. Raport proponuje też wdrożenie przepisów zakazujących wszelkich praktyk mających na celu wykorzenienie upraw w sposób inny niż ręcznie i mechanicznie.

Siły zbrojne państw członkowskich UE, z wyjątkiem Malty i Cypru, są zaangażowane w działania Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie, jednak ich obecność tam jest bardzo zróżnicowana w zależności od kraju. Według ostatnich statystyk z 15 listopada 2010, najmniejsza jest reprezentacja Austrii (tylko 3 żołnierzy), podczas gdy Wielką Brytanię reprezentuje 9 500. W sumie 31 811 żołnierzy z państw UE stanowi 24,296% wszystkich oddziałów. Stany Zjednoczone mają w Afganistanie 90.000 żołnierzy (68.739%), a siły ISAF łącznie to 130.930 osób.

6. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - "Afganizacja" pomocy dla Afganistanu - wywiad z posłem Pino Arlacchim

Podejście nastawione na ludność cywilną i oczekiwanie większej odpowiedzialności od afgańskiego rządu - to tylko niektóre założenia sprawozdania na temat nowej strategii UE dla Afganistanu przygotowanego przez włoskiego deputowanego **Pino Arlacchio** (Sojusz Socjalistów i Demokratów). Przed debatą w PE na temat Afganistanu poseł opowiedział, jak należy zmienić podejście wobec tego kraju.

• Jakie jest główne przesłanie sprawozdania na temat Afganistanu?

Takie, że UE powinna w końcu sama zacząć myśleć o Afganistanie. Dużo pomyłek było wynikiem podążania za amerykańską polityką w tym regionie.

USA to nasi przyjaciele. Ale właśnie dlatego, że jesteśmy blisko, to mamy obowiązek im powiedzieć kiedy popełniają błędy. A największym błędem do tej pory było amerykańskie założenie, że w Afganistanie można wygrać za pomocą siły wojskowej. A to jest kraj, gdzie to jest niemożliwe.

Po konferencjach w Kabulu i Londynie zostało w końcu przyjęte, że podejście wojskowe poniosło porażkę i że trzeba opracować strategię cywilną dla Afganistanu. Cieszę się, że

koledzy z różnych frakcji politycznych dołączyli do prac nad taką strategią i że wszystkie złożone poprawki były konstruktywne. Dzięki temu sprawozdanie jest mocniejsze niż początkowy projekt.

- **Jak obecna sytuacja w Afganistanie różni się od poprzedniej?**

Czasy są inne. Mamy tam duże siły. Jesteśmy obecni nie tylko wojskowo, ale i z pomocą cywilną. Europejskie zaangażowanie sięga miliarda euro rocznie.

Jest jeszcze dodatkowy budżet w wysokości 4-5 mld euro. To wystarczająca suma do odbudowania Afganistanu. Ale paradoksalnie sytuacja społeczna i ekonomiczna w tym kraju się nie polepsza. Nie poprawiła się w ostatnich dziesięciu latach. W moim sprawozdaniu pytamy: "dlaczego?" i proponujemy potrzebne zmiany.

- **Co dokładnie proponujecie?**

Tylko 20 proc. pieniędzy, które wysyłamy do Afganistanu trafia do Afgańczyków. 80 proc. gdzieś się gubi. To między innymi przez korupcję w afgańskim rządzie. Ale także z powodu marnowania środków, powielania działań, zawyżania rachunków, nadmiernych i niepotrzebnych wydatków na doradztwo i bezpieczeństwo.

A że jest to pomoc międzynarodowa to mamy obowiązek interweniować i zmieniać postać rzeczy. Więcej pieniędzy powinno trafiać do afgańskiego rządu - co najmniej 50 proc. Głównym założeniem powinna więc być "afganizacja" pomocy.

Innym ważnym elementem sprawozdania jest proces pokojowy. Musimy go wspierać i wciągać rząd jedności narodowej w utrzymanie zawieszenia broni i negocjacje pokojowe. Bo to jedyne dopuszczalne polityczne i dyplomatyczne rozwiązanie.

Rząd Karzaja powinien być wolny i mieć możliwość wyboru z kim rozmawia. Tak by sami decydowali, czy chcą zaangażować Talibów i innych bojowników. To powinno zależeć od nich. Nam powinno wystarczyć zapewnienie, że Al Kaida będzie wydalona i że afgańska konstytucja i prawa kobiet będą przestrzegane.

Powinno nam zależeć na jeszcze jednej rzeczy - zwalczaniu upraw opium. Głównym powodem naszej obecności w Afganistanie powinna być walka z uprawą tego narkotyku. Bo aż 1,5 mln narkomanów zażywa narkotyków pochodzących z tego kraju.

- **Czy uważa Pan, że publikacje materiałów na temat Afganistanu w portalu WikiLeaks mogą zagrażać ludzkiemu życiu?**

Nie wierzę w to. Czytałem te dokumenty. Nikogo nie stawiają w zagrożeniu. Mielśmy do czynienia z bardzo odpowiedzialnym zachowaniem - najpierw przez portal WikiLeaks, a potem przez dziennikarzy, którzy dostali te dokumenty. Usunięto wszystkie nazwiska i nazwy własne, które mogły kogoś stawiać w zagrożeniu. Nie możemy histeryzować z powodu publikacji tych materiałów.

7. PRAWA OBYWATELSKIE – Po uzbieraniu miliona podpisów można zwrócić się do UE z prośbą o wprowadzenie nowego prawa

Milion obywateli UE będzie mogło zaproponować Komisji Europejskiej wprowadzenie nowego prawa. Parlament przyjął podczas sesji w Strasburgu zasady "inicjatywy obywatelskiej", uwzględnione w Traktacie Lizbońskim. Posłom zależało głównie na tym, aby wystąpienie z inicjatywą obywatelską było możliwie jak najłatwiejsze.

„Unia Europejska otwiera się dziś na demokrację uczestniczącą” - powiedział sprawozdawca **Alain Lamassoure** (EPP, Francja) w debacie poprzedzającej głosowanie. „Obywatele mają teraz takie same prawo do inicjatywy legislacyjnej, jakie mamy my w Parlamencie i w Radzie. Teraz pozostaje tylko działać” - dodał poseł. Tekst został przyjęty 628 głosami za, przeciw głosowało 15 posłów, a 24 się wstrzymało.

Współsprawozdawczyni, poseł **Zita Gurmai** (S&D, Węgry) zwróciła uwagę, że: „inicjatywa obywatelska to wyjątkowa możliwość. Pierwszy raz obywatele mogą się zebrać i dać nam do zrozumienia, czy prawidłowo wykonujemy swoją pracę. Bardzo tego potrzebujemy.”

• Jak to działa?

Kiedy nowe prawo wejdzie w życie, z inicjatywą może wystąpić komitet obywatelski złożony z osób pochodzących z minimum $\frac{1}{4}$ państw UE (obecnie 7 krajów). Po uzyskaniu akceptacji Komisji Europejskiej komitet będzie miał 12 miesięcy na zebranie miliona podpisów, w tym minimalnej odpowiedniej dla każdego ze zgłaszających krajów liczby podpisów (np. min. 3750 na Malcie i 74 250 w Niemczech). To państwa członkowskie sprawdzą wiarygodność podpisów, każde z nich zdecyduje, jakich informacji potrzebują - większość z nich będzie wymagała numeru dowodu tożsamości. Wszyscy sygnatariusze muszą być obywatelami UE oraz być w wieku umożliwiającym głosowanie w wyborach do PE.

Po weryfikacji podpisów Komisja będzie miała 3 miesiące na decyzję, czy zaproponowane przez obywateli prawo zostanie przyjęte. Wszelkie uzasadnienia będą upublicznione.

• Kluczowe osiągnięcia deputowanych

Głównym celem PE było jak największe ułatwienie procedury. Dlatego też, min. kontrola dopuszczalności będzie przeprowadzona na początku, a nie dopiero po uzbieraniu 300 tys. podpisów.

Minimalna liczba krajów, z których muszą pochodzić podpisy została zredukowana z 1/3 do 1/4, a wszystkie inicjatywy poparte milionem podpisów będą miały zapewnione odpowiednie wykonanie, z włączeniem m.in. ich publicznego wysłuchania.

Ponadto, dzięki posłom, Komisja pomoże organizatorom inicjatywy poprzez bezpłatne zapewnienie m.in. punktu informacyjnego oraz oprogramowania do elektronicznego zbierania podpisów.

- **Następne kroki**

Rada odniesie się do stanowiska Parlamentu w ciągu kilku tygodni. Następnie, państwa członkowskie będą miały rok na wprowadzenie rozporządzenia w życie. Oznacza to, że pierwszych inicjatyw obywatelskich możemy spodziewać się na początku 2012 roku.

8. PRAWA CZŁOWIEKA - Puste krzesło dla Guillermo Fariñas w Strasburgu

Kubański dziennikarz **Guillermo Fariñas**, laureat przyznawanej przez Parlament Europejski Nagrody Sacharowa na Rzecz Wolności Myśli, nie dotarł na uroczystość wręczenia nagrody. Fariñas nie dostał pozwolenia na opuszczenie Kuby, o czym podczas całej uroczystości przypominało jego puste krzesło.

„Nawet jeśli działacze tacy, jak Guillermo Fariñas są prześladowani i więzieni, ich głosu nie da się uciszyć. A rolą Parlamentu jest ten głos wzmacniać” - powiedział podczas uroczystości Jerzy Buzek, przewodniczący PE. „Nagroda Sacharowa to symbol zaangażowania Parlamentu Europejskiego w walkę o prawa człowieka na całym świecie. To puste krzesło świadczy o tym, jak bardzo potrzebna jest ta nagroda” - podkreślił Buzek.

Wyrażając wdzięczność Parlamentowi za to, że „nie opuszcza Kuby w ponad 50-letniej walce o demokrację”, Fariñas wyjaśnił w nagrany i przesłany do PE przemówieniu: „Przyznaną mi nagrodę im. Sacharowa na Rzecz Wolności Myśli za 2010 r. przyjmuję tylko dlatego, że czuję się niewielką częścią buntu, który odczuwa naród, do którego mam zaszczyt i honor należeć.”

Guillermo Fariñas skrytykował też rząd w Hawanie: „Niestety dla tych, których rządy w naszej ojczyźnie wprowadzają nieład, uważam, że brak możliwości swobodnego wyjazdu i powrotu na wyspę, na której się urodziłem, sam w sobie jest najlepszym dowodem na to, że nic się jednak nie zmieniło w autorytarnym systemie panującym w moim kraju. (...) Dla

aktualnie rządzących Kubą osób, my, obywatele, jesteśmy tym, czym byli moi przodkowie porwani w Afryce i siłą przywiezieni do Ameryki w minionych wiekach. Abym ja lub jakikolwiek szary obywatel mógł podróżować za granicę, potrzebuję czegoś na kształt dawnego *listu wyzwolenczego* (Carta de Libertad), jak dawniej niewolnicy, tylko że dziś nazywa się ją Carta Blanca (dokument podpisywany przy ostatecznym wyjeździe z Kuby, bez możliwości powrotu).”

Laureat zaapelował do deputowanych o ostrożność w relacjach z Kubą: „Moją największą nadzieją jest, że nie dadzą się Państwo zwieść syrenim śpiewom okrutnego reżimu *dzikiego komunizmu*”. Według Fariñasa, zmiany mogą nastąpić jedynie, jeśli uda się spełnić następujące warunki:

- kontynuowania uwalniania więźniów politycznych i więźniów sumienia, bez skazywania ich na wygnanie, oraz publiczne zobowiązanie, że nieuciekający się do przemocy opozycjoniści polityczni nie będą aresztowani;
- natychmiastowego zaprzestania aktów przemocy i gróźb wobec pokojowo nastawionej opozycji wewnętrznej stosowanych przez militarnych i paramilitarnych zwolenników reżimu;
- ogłoszenia, że zostaną zweryfikowane i usunięte wszystkie kubańskie przepisy, które stoją w sprzeczności z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka;
- zagwarantowania w codziennej praktyce udogodnień umożliwiających tworzenie opozycyjnych partii politycznych, prasowych środków przekazu niepodlegających systemowi socjalizmu państwowego, niezależnych związków zawodowych i innych pokojowych podmiotów społecznych;
- publicznego przyznania kubańskiej diasporze prawa do udziału w życiu kulturalnym, gospodarczym, politycznym i społecznym Kuby.

- **Guillermo Fariñas**

Jest doktorem psychologii, niezależnym dziennikarzem i działaczem opozycyjnym. W ostatnich latach przeprowadził 23 strajki głodowe, „nie dla własnej korzyści, ale w obronie swoich rodaków”, powiedział **José Ignacio Salafranca** (EPP, Hozspania). Jeden z takich strajków, trwający 135 dni zakończył 8 lipca tego roku po wynegocjowanej przez Kościół Katolicki zgodzie rządu na uwolnienie 52 więźniów politycznych.

Fariñas jest założycielem "Cubanacán Press," niezależnej agencji prasowej, która działa na rzecz podnoszenia świadomości na temat losu więźniów politycznych na Kubie. Za działania na rzecz zapewnienia wszystkim dostępu do internetu otrzymał w 2006 roku nagrodę przyznaną przez organizację "Reporterzy bez granic".

Guillermo Fariñas to trzeci laureat z Kuby, który otrzyma 50 000 euro nagrody. Przed nim, Nagrodę im. Sacharowa otrzymali Oswaldo José Payá Sardiñas (2002) i Dany w Bieli (2005).

- **Ceremonia z pustym krzesłem - nie pierwszy raz w PE**

To nie pierwszy raz, kiedy laureatowi nie udało się dotrzeć na uroczystość. W 2008 roku jeden z najślynniejszych chińskich opozycjonistów, Hu Jia, nie mógł przyjechać, bo przebywał w więzieniu (zaprezentowano wtedy wiadomość video od jego żony, Zeng Jinyan). W pozostałych przypadkach, tak jak Aung San Suu Kyi w 1990 roku i Dany w Bieli w 2005, członkowie rodziny wzięli udział w ceremonii, ale do teraz nie udało im się odebrać nagrody osobiście.

- **Nagroda Sacharowa na Rzecz Wolności Myśli**

Prawa człowieka, demokracja i państwo prawa to główne priorytety Parlamentu Europejskiego. Nagroda Sacharowa ustanowiona w 1988 roku, nazwana imieniem radzieckiego fizyka i dysydenta, jest przyznawana osobom lub organizacjom, które starają się bronić tych priorytetów.

9. PRAWA CZŁOWIEKA - Wolność słowa czy przestępstwo: debata o WikiLeaks w Parlamencie Europejskim

José Manuel Barroso odpowiadał na pytania eurodeputowanych o WikiLeaks. Wolność wypowiedzi, bezpieczeństwo internetu, a także możliwość ekstradycji Juliana Assange'a do USA - to tylko kilka tematów, o które wypytywali eurodeputowani szefa Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso w nawiązaniu do publikacji przez portal WikiLeaks depesz amerykańskiej dyplomacji.

Eurodeputowani wypytywali Barroso o WikiLeaks z kilku powodów, m.in. obaw o wolność słowa. Hiszpański poseł Raúl Romeva i Rueda (Zieloni) mówił o tym, że założyciel portalu Julian Assange ujawnił prawdę, a ta zawsze powinna być chroniona.

„Wolność wypowiedzi to wartość nie do negocjowania. Ale niektóre informacje powinny być chronione dla dobra publicznego. Niektóre dane nie mogą być dostępne dla wszystkich” - argumentował Barroso.

Posłów poruszyło także to, że do ujawnienia dokumentów wykorzystano internet i że obrońcy Assange'a atakowali za pomocą sieci przedsiębiorstwa takie jak VISA, Mastercard czy PayPal, które zablokowały przekazy pieniężne dla WikiLeaks. Dlatego eurodeputowani pytali o bezpieczeństwo internetowe.

„Co robimy, żeby poprawić bezpieczeństwo internetowe?” - dopytywała portugalska posłanka **Ana Gomes** (Sojusz Socjalistów i Demokratów). „To ważny problem bo Europa jest cyfrowo

uzależniona” - dodała węgierska deputowana **Edit Herczog** (Sojusz Socjalistów i Demokratów).

„Żaden system nie jest w 100 proc. Odporny” - nie krył przewodniczący Barroso. Dodał, że potrzeba poprawić bezpieczeństwo sieci, ale dużą część kompetencji w tej dziedzinie mają państwa UE. Komisja Europejska przedstawiła pod koniec września projekt przepisów, które mają pomóc zapobiegać cyber-atakami. KE chce m.in. wyższych kar i lepszej współpracy między krajami.

Estoński deputowany **Tunne Kelam** (Europejska Partia Ludowa) pytał o możliwość współpracy w kwestiach bezpieczeństwa internetowego z NATO. Barroso ujawnił, że taka możliwość została omówiona na ostatnim szczycie Sojuszu z prezydentem USA Barackiem Obamą. „To nie tylko kwestia NATO, ale także naszej współpracy z USA. Razem pracujemy nad tym problemem” - mówił szef KE.

Posłowie pytali też o sytuację, w jakiej znajduje się Assange. Został zatrzymany w Londynie na wniosek Szwecji, która zarzuca mu gwałt. Wyszedł z aresztu za kaucją, ale grozi mu ekstradycja do Szwecji. Wielu deputowanych pytało, czy nie jest on ścigany z powodów politycznych.

„To jest prześladowanie. Nie możemy przymykać na tę sytuację oczu” - podkreślał poseł **Romeva i Rueda**. „Odmówiono mu prawa do uczciwego procesu. To atak przeciwko wolności wypowiedzi” - dodała włoska europosłanka **Sofia Alfiano** (Liberałowie).

„Nie jestem sądem, w tej kwestii nie mam nic do powiedzenia. Będziemy mogli komentować dopiero prawomocny wyrok sądu” - zaznaczył Barroso. Szef Komisji przyznał, że wierzy w sprawiedliwość sądów w Wielkiej Brytanii i Szwecji.

Włoski deputowany **Mario Borghezio** (Europa Wolności i Demokracji) obawiał się, że Assange zostanie deportowany do USA. „To oczywiste, że USA będą forsować ekstradycję Assange'a. Choć nie mają żadnych podstaw prawnych” - przekonywał. Barroso jednak uspokajał, że ekstradycja nie będzie możliwa bez zgody zainteresowanych krajów (w tym przypadku Wielkiej Brytanii i Szwecji) i wyjaśniał, że ta kwestia nie leży w gestii Komisji Europejskiej.

10. IMIGRACJA - Brak porozumienia w sprawie jednolitego pozwolenia na pracę i pobyt w UE

Deputowanym do PE nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie projektu regulacji na temat "jednolitego zezwolenia", które miałyby ułatwić legalnym imigrantom procedury ubiegania się o pozwolenia na pobyt oraz pracę w UE oraz pozwoliłyby na zrównanie ich

praw z prawami unijnych obywateli tak, by uniknąć wykorzystywania zagranicznej siły roboczej.

Po serii poprawek do regulacji, większość posłów zdecydowała, że nie popiera zmienionego projektu. Propozycja została odrzucona (306 głosów za, 350 przeciw, 25 deputowanych wstrzymało się). Oznacza to, że projekt regulacji będzie odesłany z powrotem do komisji ds. wolności obywatelskich oraz ds. zatrudnienia.

Dyrektywa, współgrająca z tzw. Niebieską Kartą, miała przyciągać wysoko wykwalifikowanych imigrantów, z uwzględnieniem potrzeb europejskiego rynku pracy. Jej cel to uproszczenie wymagań administracyjnych dla obywateli państw trzecich poprzez umożliwienie im otrzymania pozwolenia na pobyt i pracę za pomocą jednej procedury, tzw. „jednego okienka” oraz zapewnienia pakietu praw dla imigrantów legalnie przebywających i pracujących w UE.

Głównymi punktami w dyskusji grup politycznych były: zakres ustawodawstwa, traktowanie obywateli państw trzecich na równi z obywatelami UE oraz możliwość wydawania przez państwa członkowskie dodatkowych dokumentów dotyczących pozwolenia.

Projekt nie miał obejmować obywateli państw trzecich, którzy otrzymali kartę długoterminowego pobytu, uchodźców, pracowników oddelegowanych, pracowników zmieniających kraj w ramach pracy w jednej korporacji oraz pracowników sezonowych.

Większość deputowanych, na czele ze sprawozdawczynią **Veronique Mathieu** (EPP, Francja), uznała, że osoby z pozwoleniem na pobyt długoterminowy oraz uchodźcy podlegają już unijnemu prawodawstwu oraz trzy ostatnie kategorie powinny podlegać innym, szczegółowym dyrektywom UE. Z drugiej strony, grupa S&D zgłosiła poprawki (następnie odrzucone), uwzględniające pracowników zmieniających kraj w ramach pracy w jednej korporacji, pracowników sezonowych oraz uchodźców, argumentując, że doprowadziłoby to podziału pracowników na dwie kategorie.

Projekt przewiduje również, że pracownicy z państw trzecich powinni cieszyć się równymi prawami dotyczącymi zatrudnienia (takich jak dostęp do opieki społecznej, edukacji, szkoleń), jednak zgodnie z poprawkami, państwa członkowskie byłyby zobligowane do zredukowania części tych praw.

Jedna z poprawek związana była z wprowadzeniem przez państwa członkowskie dodatkowych dokumentów dotyczących pobytu. Kiedy została przyjęta, grupa ALDE zagłosowała przeciw przyjęciu całego dokumentu.

Sprawozdawczyni Mathieu po głosowaniu wyraziła swoje rozczarowanie, podkreślając, że po roku negocjacji wciąż nie ma prawodawstwa pozwalającego na równe traktowania obywateli państw trzecich pracujących na terenie UE.

- **Debata przed głosowaniem**

Przed głosowaniem, sprawozdawczyni powiedziała: „Ta dyrektywa pozwoli lepiej zapanować nad falami imigracji. Jej celem jest zlikwidowanie różnic między państwami członkowskimi w zakresie procedur dotyczących pracy i pobytu, a także praw dla obywateli państw trzecich pracujących legalnie w UE.”

„Równość traktowania to klucz do każdej polityki imigracyjnej. Ta dyrektywa jest niewystarczająca, ponieważ nie obejmuje osób potrzebujących ochrony, jak np. sezonowi pracownicy” - argumentował sprawozdawca w komisji ds. zatrudnienia, **Alejandro Cercas** (S&D, Hiszpania). Poparła go **Vijila Blinkeviciute** (S&D, Litwa), mówiąc: „Nie możemy ustanawiać podrzędnej kategorii pracowników w UE”.

Ria Oomen-Ruijten (EPP, Holandia) odpowiedział, że prawa osób nieobjętych dyrektywą „są zapisane w innych unijnych dyrektywach”.

W imieniu liberałów wystąpiła **Sophie In't Veld** (ALDE, Holandia), która powiedziała: „Chcemy osiągnąć zgodę w pierwszym czytaniu. Jaki postęp uczyniliśmy w zakresie wspólnej polityki imigracyjnej od czasu szczytu w Tampere?”. Posłanka wyjaśniła jednak, że ALDE zagłosuje przeciw całości dokumentu, jeśli będzie on zawierał możliwość wydawania dodatkowych dokumentów przez państwa członkowskie.

Jean Lambert (Zieloni/ EFA, Wielka Brytania) przyznał, że jego grupa „nie chce widzieć obywateli państw trzecich ograniczonych i skrepowanych”.

Natomiast **Patrick Le Hyaric** (GUE/NGL, Francja) powiedział: „To prawo doprowadzi do konkurencji między pracownikami z UE i spoza niej oraz pomiędzy różnymi grupami imigrantów. Utworzy różne kategorie pracowników.”

„Dobrą stroną jest uproszczenie procedur. Powinniśmy jednak najpierw sami stanąć na nogi i pomóc naszym obywatelom znaleźć pracę”- określiła stanowisko swojej grupy **Mara Bizotto** (EFD, Włochy). „Moja grupa sprzeciwia się każdej wspólnej polityce imigracyjnej UE. Jednolita procedura ułatwi ludziom spoza UE przyjazd do niej” - powiedział **Daniël Van der Stoep** (NI, Holandia).

11. POLITYKA WIZOWA - Posłowie zatwierdzili umowy o ułatwieniach wizowych i readmisji z Gruzją

Obywatele Gruzji będą mogli łatwiej uzyskać wizę, po tym jak Parlament Europejski zatwierdził umowę o ułatwieniach wizowych z tym krajem. Celem umowy jest uproszczenie procedur zarówno dla obywateli Gruzji, jak i UE. Posłowie przyjęli także umowę z Gruzją o readmisji nielegalnych imigrantów.

Umowa wizowa z Gruzją uprości procedury stosowane przy ubieganiu się o wizy krótkoterminowe przez obywateli Gruzji (pobyt nie dłuższy niż 90 dni w okresie obejmującym 180 dni). Decyzja o tym, czy wiza zostanie udzielona będzie podejmowana w ciągu 10 dni od złożenia wniosku. Opłata za udzielenie wizy zostanie zmniejszona do 35 euro.

Od niektórych wnioskodawców nie będzie pobierana opłata za wydanie wizy. W grupie tej znajdują się studenci, dziennikarze, emeryci, dzieci do lat 12, osoby niepełnosprawne, bliscy krewni obywateli gruzińskich legalnie przebywających na terytorium UE, aktywiści społeczni. Dla niektórych - studentów, dziennikarzy, przedsiębiorców - zmniejszona będzie także wymagana liczba dokumentów, które powinni przedstawić wraz z wnioskiem.

Posłowie przyjęli także umowę z Gruzją o readmisji nielegalnych imigrantów. Gruzja i UE zobowiązały się na zasadach wzajemności do przyjmowania swoich obywateli, którzy nie mają uregulowanego statusu pobytowego na ich terytorium. Podobnie będzie w przypadku osób innej narodowości lub bezpaństwowców, jeśli posiadają oni wizy gruzińskie lub państwa członkowskiego UE lub jeśli zamieszkują lub przyjechali z tego kraju.

Parlament Europejski zatwierdził oba porozumienia na podstawie rekomendacji zawartych w sprawozdaniach przygotowanych przez **Nathalie Griesbeck** (ALDE, Francja).

Umowy muszą teraz zostać formalnie zatwierdzone przez Radę. Obie wejdą w życie jednocześnie, po dwóch miesiącach od notyfikacji przez obie strony zakończenia procesu ratyfikacji.

12. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Parlament zastrza kary za wyzysk i handel ludźmi

Bardziej surowe kary dla przestępców handlujących ludźmi oraz lepszą ochronę ofiar przewiduje nowa dyrektywa, którą przyjął Parlament Europejski. Zaostrzone przepisy pomogą w walce z przestępczością na tle seksualnym oraz wyzyskiem w pracy, ujawnianym często w branżach budowlanej i rolniczej.

Nowe przepisy rozszerzają pojęcie wyzysku, zdefiniowane w decyzji ramowej z 2002 roku, którą zastąpią, dając tym samym ochronę szerszej grupie osób. Pomoc obejmie ofiary

przestępstw na tle seksualnym, przymusowej pracy, handlu organami, nielegalnej adopcji i przymusowych małżeństw.

Tekst uzgodniony przez Parlament i Radę określa podstawowe reguły definiowania przestępstw i karania przemytników oraz wprowadza wspólne zasady ochrony ofiar i zapobiegania przestępstwom.

Jeśli przepisy zostaną przyjęte państwa członkowskie będą miały dwa lata na wprowadzenie ich w życie.

- **Kary także za podżeganie, pomocnictwo i usiłowanie**

Nowa dyrektywa określa wysokość kar na nie mniej niż 5 lat pozbawienia wolności, a w szczególnie drastycznych przypadkach nie mniej niż 10 lat pozbawienia wolności. Oznacza to, że państwa członkowskie nie mogą ustanowić kar o niższym wymiarze, niż te określone w dyrektywie. Szczególnie drastyczne przypadki obejmują: przestępstwo popełnione przeciwko ofierze, która była szczególnie bezbronna (dzieci); przestępstwo popełnione w ramach organizacji przestępczej; przestępstwo, które poprzez umyślne działanie lub rażące niedbalstwo, naraziło życie pokrzywdzonego; przestępstwo, które zostało popełnione z użyciem poważnej przemocy lub wyrządziło pokrzywdzonemu szczególnie dotkliwą szkodę.

Podżeganie do przestępstwa, pomocnictwo i usiłowanie jego popełnienia będą także karane.

Osoby prawne (organizacje) zaangażowane w przestępstwo będą podlegać skutecznym i odstrasżającym karom, obejmującym grzywny lub inne kary, jak czasowy lub stały zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, likwidacja sądowa, pozbawienie prawa do korzystania ze świadczeń publicznych lub pomocy publicznej.

Właściwe organy będą mogły zajmować i konfiskować narzędzia oraz zyski pochodzące z przestępstw.

- **Wzmocniona ochrona ofiar**

Ofiary przestępstw określonych w dyrektywie powinny otrzymać zakwaterowanie, pomoc materialną, opiekę lekarską, w tym pomoc psychologa. Pomoc prawna powinna być udzielana nieodpłatnie, przynajmniej w przypadkach, kiedy ofiary nie stać na jej zapewnienie. Ofiary będą mogły być objęte programami ochrony świadków i korzystać z mechanizmów odszkodowawczych.

Pomoc i wsparcie powinno być udzielone przed, podczas i przez właściwy okres po postępowaniu karnym, niezależnie od gotowości pokrzywdzonego do współpracy podczas śledztwa, postępowania karnego i procesu.

Z myślą o bardziej skutecznym zapobieganiu handlowi ludźmi i zwalczaniu tego procederu państwa członkowskie powinny rozważyć podjęcie środków zmierzających do uznania za przestępstwo czynów polegających na korzystaniu z usług stanowiących formę wyzysku.

W UE każdego roku dochodzi do kilkuset tysięcy przypadków handlu ludźmi. Ofiary są przymuszane do prostytucji (43%, przeważnie kobiety i dziewczynki) lub pracy niewolniczej (32%).

13. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Rozwody po europejsku

Międzynarodowe małżeństwa już wkrótce będą mogły same zdecydować, według prawa którego z państw UE przeprowadzić rozwód - tak zdecydował podczas sesji Parlament, poparty 3 grudnia przez ministrów sprawiedliwości krajów UE. Nowe zasady pozwolą np. parze hiszpańsko-niemieckiej mieszkającej we Francji na wybór rozwodu według prawa francuskiego, niemieckiego lub hiszpańskiego. Przepisy wejdą w życie w ciągu 18 miesięcy.

Nowe przepisy, poparte 3 grudnia przez ministrów sprawiedliwości, w ramach tzw. procedury wzmocnionej współpracy, umożliwiają grupom państw członkowskich samodzielne uzgodnienie prawa, nawet w przypadku braku jednomyślności Rady.

Propozycję ułatwienia transgranicznych rozwodów poparło 14 krajów: Austria, Belgia, Bułgaria, Francja, Hiszpania, Luksemburg, Łotwa, Malta, Niemcy, Portugalia, Rumunia, Słowenia, Węgry i Włochy. Pozostałe państwa mają możliwość dołączenia do tej grupy w każdej chwili. To pierwszy przypadek zastosowania tej procedury w historii całej Unii Europejskiej.

Przepisy dotyczą par złożonych z osób różnych narodowości, żyjących oddzielnie w różnych krajach UE lub żyjących razem z kraju innym niż ich ojczysty. Będą one mogły wybrać kraj, w którym przeprowadzą rozwód zgodnie ze swoim miejscem zamieszkania lub narodowością. Nowe przepisy regulują również sytuację, w której małżonkowie nie dojdą do porozumienia w sprawie wyboru.

- **Aby zapobiec „prześciganiu się w drodze do sądu”**

Nowe zasady mają zapobiec prześciganiu się małżonków we wnoszeniu sprawy do sądu. Mają też chronić osobę znajdującą się w gorszej sytuacji, w kontekście wspomnianej praktyki. „Jednakże państwo członkowskie nie może być zobowiązane do uznania za małżeństwo, nawet wyłącznie w celu jego rozwiązania, aktu, który nie jest uznany za

małżeństwo przez prawo tego państwa” - podkreślił sprawozdawca z Komisji Prawnej, **Tadeusz Zwiefka** (EPP, Polska).

„W takim przypadku sprzeczne z zasadą pomocniczości byłoby zobowiązywać sąd w państwie członkowskim do orzeczenia rozwodu lub separacji prawnej na mocy niniejszego rozporządzenia” - dodał poseł Zwiefka.

Tekst jasno stwierdza, że: „Żadne postanowienie niniejszego rozporządzenia nie zobowiązuje sądów uczestniczącego państwa członkowskiego, którego prawo nie przewiduje rozwodu lub nie uznaje danego małżeństwa za podlegające rozpatrzeniu w postępowaniu rozwodowym, do orzeczenia rozwodu na mocy przepisów niniejszego rozporządzenia”.

- **Co nie zostało objęte przepisami?**

Przegłosowane rozporządzenie powinno mieć zastosowanie jedynie do rozwiązania lub rozluźnienia związku małżeńskiego, a do przyczyn rozwodu i separacji prawnej zastosowanie powinno mieć prawo określone na podstawie norm kolizyjnych przewidzianych w niniejszej regulacji.

Rozporządzenie nie ma zastosowania do następujących spraw, nawet jeśli występują one jedynie jako kwestia wstępna w ramach postępowań rozwodowych lub o separację prawną: zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych osób fizycznych; istnienie, ważność lub uznanie związku małżeńskiego; unieważnienie małżeństwa; nazwisko małżonków; konsekwencje majątkowe wynikające z małżeństwa; odpowiedzialność rodzicielska; zobowiązania alimentacyjne; powiernictwo lub dziedziczenie.

W UE jest około 122 milionów małżeństw, spośród których ok. 16 milionów (13%) uważa się za międzynarodowe. W 2007 roku ponad 1 mln małżeństw rozwiódło się, z czego 140 000 (13%) to właśnie związki międzynarodowe. Państwa z najwyższym wskaźnikiem międzynarodowych rozwodów to Niemcy (34,000), Francja (20,500) i Wielka Brytania (19,500).

Polska nie przystąpiła do grupy państw, które przyjęły tę procedurę, co oznacza, że para np. niemiecko-francuska mieszkająca w Polsce nie będzie mogła rozwieść się przed polskim sądem zgodnie z przepisami francuskimi, czy niemieckimi. W lepszej sytuacji są polscy obywatele mieszkający za granicą. Jeśli uzgodnią to z partnerem będą mieli prawo rozwieść się np. przed sądem we Włoszech według polskich przepisów.

14. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE – Ofiary przestępstw pod większą ochroną UE

Ofiary przestępstw, które dostały ochronę w jednym z krajów UE muszą być chronione także w każdym innym państwie członkowskim - wynika z regulacji przyjętych przez Parlament Europejski. Posłowie zagłosowali nad wprowadzeniem nowego Europejskiego Nakazu Ochrony, który będzie chronić ofiary wszystkich rodzajów przestępstw, nie tylko przemocy uwarunkowanej płcią.

Przepisy dotyczące ochrony ofiar przestępstw istnieją we wszystkich państwach członkowskich, ale znacząco różnią się od siebie. Europejski Nakaz Ochrony zapewni ofiarom takie same środki ochrony na terenie całej Unii. Projekt nowych przepisów, który uzgodnili posłowie i przedstawiciele belgijskiej prezydencji w Radzie, został przyjęty przez Parlament. Teraz czeka jeszcze na zaakceptowanie kwalifikowaną większością państw członkowskich w Radzie.

- **Ofiary wszystkich przestępstw**

Mimo że przepisy mówią głównie o przemocy wobec kobiet, odnoszą się do wszystkich osób, które mogą stać się obiektem przemocy. "Niniejsza dyrektywa ma zastosowanie do środków ochronnych, które mają na celu ochronę ofiar wszelkich form przemocy, a nie tylko przemocy uwarunkowanej płcią, z uwzględnieniem specyfiki każdego rodzaju odnośnego przestępstwa" - głosi przyjęty tekst.

Nowe przepisy odnoszą się do ofiar lub potencjalnych ofiar, potrzebujących ochrony „przed cudzym czynem zabronionym mogącym w jakikolwiek sposób zagrozić jej życiu, nieetykalności fizycznej, psychicznej czy seksualnej (np. mają uniemożliwić wszelką formę molestowania), czy jej wolności osobistej (np. mają uniemożliwić uprowadzenie, nękanie i inne formy przymusu pośredniego) oraz które mają zapobiegać nowym czynom zabronionym lub łagodzić skutki wcześniejszych czynów zabronionych.”

- **Przestępcy w bezpiecznej odległości**

Europejski Nakaz Ochrony można wydać tylko wtedy, gdy w państwie wydającym orzeczone wcześniej środek ochronny, który nakłada na osobę stwarzającą zagrożenie co najmniej jeden z poniższych obowiązków lub zakazów: zakaz przebywania w niektórych lokalizacjach, miejscach lub określonych obszarach, na których mieszka, lub które odwiedza osoba podlegająca ochronie; zakaz lub reglamentacja wszelkich form kontaktu z osobą podlegającą ochronie, w tym kontaktów telefonicznych, elektronicznych, korespondencyjnych, faksowych czy innych; zakaz lub reglamentacja zbliżania się na odległość mniejszą, niż to określono, do osoby podlegającej ochronie.

- **Ochrona ponad granicami**

Europejski Nakaz Ochrony można wydać, gdy osoba podlegająca ochronie postanowi zamieszkać lub już mieszka w innym państwie członkowskim albo gdy zdecyduje się na pobyt lub już przebywa w innym państwie członkowskim. To państwo członkowskie, które wydaje Europejski Nakaz Ochrony, następnie przesyła go do aktualnego kraju przebywania lub zamieszkania chronionej osoby.

Ponieważ w państwach członkowskich różne rodzaje organów (cywilne, karne lub administracyjne) mogą wydawać i egzekwować środki ochronne, odpowiedni organ w wykonującym państwie członkowskim nie musi we wszystkich przypadkach orzekać takiego samego środka ochronnego, jaki orzeczono w państwie wydającym. Posłowie zdecydowali zatem, że: „ma on pewną swobodę, by orzec dowolny środek, który uzna on – w świetle swojego prawa krajowego i w świetle środka ochronnego orzeczonego w państwie wydającym i opisanego w europejskim nakazie ochrony – za adekwatny i właściwy w podobnej sprawie do ciągłej ochrony osoby podlegającej ochronie.”

- **Ochrona bliskich ofiary**

Dzięki decyzji deputowanych, Europejski Nakaz Ochrony można będzie zastosować również w stosunku do krewnych osoby podlegającej ochronie.

Jeśli dyrektywa zostanie zaakceptowana na poziomie Rady, państwa członkowskie będą miały 3 lata na wprowadzenie jej w życie.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debat podczas sesji plenarnej i informacji prasowych PE.